

Sygnatura akt II AKz 165/16

P., dnia 31 maja 2016 r.

POSTANOWIENIE

Sąd Apelacyjny w P. II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Hibner

Protokolant: protokolant A. M.

przy udziale Prokuratora Prok. (...) P. U.

po rozpoznaniu w sprawie przeciwko **D. Z.**

oskarżonemu o przestępstwa art. 18 § 3 kk w związku z art. 53 ust. 1 i 2 oraz z art. 54 ust. 1 ustawy z 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii

zażalenia wniesionego przez obrońcę oskarżonego

na postanowienie Sądu Okręgowego w P.

z dnia 9 maja 2016r. w sprawie sygn. akt III K 182/11

o zastosowaniu tymczasowego aresztowania

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

postanawia:

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w P. w dniu 9 maja 2016 roku zastosował wobec oskarżonego D. Z. tymczasowe aresztowanie w związku z jego niestawiennictwem na rozprawie wyznaczonej na 13 kwietnia 2016r. Sąd Okręgowy uznał, że było to niestawiennictwo nieusprawiedliwione.

W zażaleniu na to postanowienie obrońca oskarżonego zarzucił obrazę przepisów postępowania, które miały istotny wpływ na treść orzeczenia, a w szczególności:

1. art. 249 § 1 k.p.k. polegającą na stosowaniu tymczasowego aresztowania pomimo, iż nie jest ono niezbędne dla zabezpieczenia prawidłowego toku prowadzonego postępowania;
2. art. 257 § 1 k.p.k. wyrażającą się uznaniem innych środków zapobiegawczych za niewystarczające dla zapewnienia prawidłowego przebiegu prowadzonego postępowania;
3. art. 258 § 1 pkt. 1 k.p.k., poprzez przyjęcie, iż potrzeba stosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania jest uzasadniona zachodzącą obawą ucieczki lub ukrywania się oskarżonego, podczas gdy nie stanowi ona realnej obawy.

Na podstawie przepisu art. 427 § 1 i art. 437 § 1 i 2 k.p.k. wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego postanowienia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Zażalenie jest niezasadne.

We wstępie podkreślić należy, że obrońca nie podniósł zarzutu błędnych ustaleń faktycznych dotyczących tego, że obecność jego mandanta na rozprawie w dniu 13 kwietnia 2016r. była nieusprawiedliwiona.

Istotne jest, że w przedmiotowej sprawie wobec oskarżonego w przeszłości był już stosowany najsurowszy środek zapobiegawczy, który następnie zamieniono na nieizolacyjny.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd Sadu Okręgowego, że niestawiennictwo D. Z. było nieusprawiedliwione, a teza, że wynikało ono z rzekomej awarii samochodu uniemożliwiającego dojazd do Sądu jest całkowicie niewiarygodna. Dodać należy, że informacja o rzekomej awarii samochodu nie pochodzi od oskarżonego – na rozprawie udzielił jej współoskarżony P. O.. Zatem oskarżony nie podjął żadnych działań procesowych, aby usprawiedliwić swoją nieobecność. Późniejsze przekazanie przez obrońcę informacji o przyjęciu samochodu do naprawy nic do sprawy nie wnosi.

Sprawa jest wielowątkowa, występuje w niej 9 oskarżonych, akt oskarżenia wpłynął do Sądu Okręgowego w kwietniu 2011 roku, zaś z uwagi na długoterminową chorobę poprzedniego sędziego sprawozdawcy, z uwagi na zmianę składu orzekającego od 16 października 2015 roku toczy się od początku i do tej pory nie zdołano ponownie otworzyć przewodu sądowego. Powyższe realia nakładają na Sąd Okręgowy obowiązek dołożenia szczególnych starań, aby przyspieszyć wydanie orzeczenia merytorycznego. Z tych też powodów nie można tolerować obstrukcji procesowej ze strony któregokolwiek z oskarżonych - w tym ze strony D. Z., ewidentnie lekceważącego swoje obowiązki procesowe. Bez znaczenia jest, czy poza jego absencją była jeszcze inna przyczyna odroczenia rozprawy z 13 kwietnia 2016r.

Obrońca nie artykułując zarzutu błędnych ustaleń faktycznych co do przyczyn absencji oskarżonego w uzasadnieniu zażalenia wywodzi, że była ona od jego mandanta niezależna. Jednocześnie jednak nie twierdzi, że D. Z. usprawiedliwił swoją nieobecność. Znamienne jest, że na rozprawie w dniu 21 stycznia 2016r. informacja o rzekomej awarii samochodu oskarżonego nie pochodziła od D. Z. albo od obrońcy, ale od jednego ze współoskarżonych, który na ten temat miał rzekomo z nim rozmawiać (k. 7473). Skoro zatem oskarżony poinformował jednego ze współoskarżonych o tym, że nie może stawić się w Sądzie, a nie uczynił tego wobec swojego obrońcy i Sądu oczywistym jest, że jego absencji nie można uznać za usprawiedliwioną i zasadnie Sąd orzekający uznał ją za nieusprawiedliwioną.

W realiach sprawy tylko najsurowszy środek zapobiegawczy stosowany wobec oskarżonego jest w stanie spełnić swoją zabezpieczającą toku postępowania funkcję.

Nie podziеляjąc zatem żadnego z zarzutów przedstawionych w zażaleniu Sąd Apelacyjny postanowił jak we wstępie. Jednocześnie wyrazić należy pogląd, że z uwagi na realia sprawy Sąd Okręgowy winien dopełnić wszelkich starań, aby zdyscyplinować wszystkich bez wyjątku oskarżonych i doprowadzić do ich przesłuchania na rozprawie.

M. H.

Pouczenie

Postanowienie jest prawomocne i nie podlega zaskarżeniu